

Golec uOrkiestra, Słodycze

Udzielił mi kiedyś mój dziadek
Porady cenniejszej niż spadek
Bym kochał kobietę z rozsądkiem żołądkiem
Ty jesteś jak paczka cukierków
W tym swoim przyciasnym sweterku
Ty jedna dajesz mi szczerze
W talerze
Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko co tylko tylko chcesz
Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko co tylko tylko chcesz
Ty wiesz że trzeba się najeść
By w sercu uczucie odnaleźć
Ty zawsze odpowiesz tak czule na bóle
Masz sposób na wszystkie bolączki
Bo cuda potrafią Twe ręczki
Najsłodsza ich tajemnica kwaśnica
Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko co tylko tylko chcesz
Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko co tylko tylko chcesz
By miłość była dojrzała
Potrzebne jest serce i strzała
I czułość dla kilku nawyków w przetyku
Dlatego kocham w dziewczynie
Kwaśnicę na wieprzowinie
Lecz liczy się również smykałka
Do wałka
Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko co tylko tylko chcesz
Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko tylko tylko tylko tylko tylko chcesz
Gdy widze kwaśnice to kwice
A ocy mi świecą jak znice
Bo dobrze o tym wiés
Ze połknąłbym jak zwiérz
Co tylko co tylko tylko chces
Gdy widze kwaśnice to kwice
A ocy mi świecą jak znice
Bo dobrze o tym wiés
Ze połknąłbym jak zwiérz
Co tylko co tylko tylko chces
Gdy widze kwaśnice to kwice
A ocy mi świecą jak znice
Bo dobrze o tym wiés
Ze połknąłbym jak zwiérz

Co tylko tylko tylko tylko tylko tylko chcesz